

Zbigniew Rykiel

Normy, a nie punkty

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 1/1, 7-10

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Normy, a nie punkty

Zbigniew Rykiel

Redaktor Naczelny

“Przestrzeń Społeczna”

socialspacejournal@gmail.com

Piotr Sztompka (2010) postawił pytanie, czy istnieje socjologia polska, czy może socjologia jest tylko jedna – światowa. Można sądzić, że jest to kwestia zasięgu interakcji i obiegu informacji. Zgodnie z koncepcją I. Wallersteina (2007), globalizacja prowadzi do polaryzacji na rdzeń, semiperyferie, peryferie i tło. Istnieje więc socjologia światowa, narodowa, regionalna i lokalna, i tacyż socjologowie. Relacje między rdzeniem a peryferiami są relacjami dominacji i podporządkowania. Prowadzi to do zależności rozwojowej peryferii od rdzenia. Rdzeń narzuca normy, którym peryferie muszą się podporządkować, jeśli nie chcą być zmarginalizowane.

Normą naukową socjologii światowej są prace teoretyczne oraz badania empiryczne oparte na solidnych podstawach teoretycznych. Praktyką socjologii regionalnej są prace wąsko empiryczne, lokalnej zaś nawet czysto opisowe. Zjawisko to można interpretować w kategoriach przemocy strukturalnej, polegającej na narzuceniu instytucji z innej fazy rozwoju (Staniszki 2010). Dotyczy to zarówno przemocy strukturalnej rdzenia nad peryferiami, jak i przemocy strukturalnej w ramach peryferii, a zwłaszcza tła, gdzie tendencje modernizacyjne i prorozwojowe są tłumione przez dominujące tam instytucje.

Wśród socjologów polskich oraz przedstawicieli innych nauk społecznych można zidentyfikować naukowców światowych, krajowych, regionalnych i lokalnych. *In gremio* natomiast socjologia polska, nauki społeczne w Polsce i Polska jako kraj lokują się na semiperyferiach systemu światowego. Skutkiem tego jest odczu-

wanie wspólnoty wartości z rdzeniem, przy dominacji norm, interesów i instytucji typowych raczej dla peryferii. Istotnym elementem tego położenia jest więc dyskusja nad pożądanymi relacjami między przyjęciem norm „nauki światowej”, tj. norm rdzenia, a zachowaniem kultury narodowej i jej specyfiki. W kategoriach perspektyw rozwojowych jest to dylemat między rozwojem zależnym a wsobnym. Dyskusja ta dotyczy modelu uprawiania nauk społecznych w Polsce oraz ich organizacji instytucjonalnej.

Polaryzacja systemu światowego w epoce globalizacji stawia nienowe pytanie o relacje między polaryzacją a sprawiedliwością społeczną i jej wymiarem przestrzennym (Harvey 1973). Można przyjąć, że powiększające się różnice między rdzeniem a peryferiami są niesprawiedliwe, gdyż zmniejszają szanse peryferii na wyrównanie tych różnic, chociaż tak rozumiane pojęcie sprawiedliwości opiera się na ściśle określonym – egalitarnym – systemie aksjo-normatywnym. Językiem komunikacji we współczesnej nauce światowej jest angielski, chociaż jest to dla Polski niekorzystne (Rykiel 2009), generalnie zaś niesprawiedliwe – nie tylko zresztą w przyjętych wyżej kategoriach etycznych, lecz także ekonomicznych, daje bowiem wymierne korzyści ekonomiczne krajom anglojęzycznym (Żelazny 2010). Bardziej sprawiedliwy był średniowieczny system uniwersytetów europejskich z łaciną jako językiem wykładowym, która dla nikogo nie była językiem ojczystym, mimo że była językiem komunikacji romańskiego rdzenia ówczesnej Europy.

Aby się liczyć we współczesnej nauce, trzeba zaistnieć w rdzeniu, aby tam natomiast zaistnieć, trzeba spełnić trzy istotne warunki: (1) publikować po angielsku, (2) w czasopismach uznawanych przez ten rdzeń, (3) przede wszystkim zaś akceptujących normy rdzenia. Identyfikując wyzwania rozwojowe nauki polskiej jako konieczność dołączenia do rdzenia nauki światowej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wprowadziło parametryczny system oceny placówek i naukowców w miejsce oceny uznaniowej, kładąc nacisk na dwa pierwsze – formalne – warunki, pomijając najważniejszy – trzeci. Spowodowało to istotne wątpliwości w środowisku nauk społecznych i humanistycznych, gdzie podniesiono kwestię roli kultury narodowej i kulturotwórczej roli uniwersytetów w globalizującym się świecie (Jałowiecki 2009). Kwestię tę można sprowadzić do pytania o zasadność przyjęcia w nauce pol-

skiej modelu rozwoju zależnego, który w gospodarce wprowadzono dwie dekady wcześniej. Dylemat kraju semiperyferyjnego sprowadza się jednak do wyboru między modelem rozwoju zależnego – ze wszystkimi jego negatywnymi skutkami – a modelem rozwoju wsobnego, który zmarginalizował naukę polską i ma szansę marginalizację tę nie tylko utrwalić, ale i pogłębić (Rykiel 2009).

Istotnym warunkiem wyprowadzenia nauki polskiej ze stanu pogłębiającej się semiperyferializacji jest – niedoceniony przez ministerstwo – aksjo-normatywny element systemu nauki. Zamiast więc kładzenia nacisku na – często wątpliwą – anglojęzyczność preferowanych publikacji należy dać priorytet normom nauki „światowej”, tj. rdzenia. Do norm tych należy zaliczyć: (1) jawność kryteriów oceniania publikacji, (2) podwójną anonimowość recenzji naukowych, (3) redagowanie publikowanych tekstów, (4) promowanie krytyki naukowej przez uznawanie recenzji za ważną część twórczości naukowej, (5) swobodny dostęp do publikacji naukowych oraz (6) ocenianie wartości publikacji naukowych na podstawie ich nowatorstwa, nie zaś na podstawie ich objętości.

Te właśnie normy są podstawą działalności czasopisma *Przestrzeń Społeczna* (*Social Space*), którego pierwszy numer otwieramy. Strategicznym celem naszego czasopisma jest uprawianie nauki na przyzwoitym poziomie przez stosowanie się do norm rdzenia nauki światowej i nieuleganie przemocy strukturalnej. W związku z tym naszym celem strategicznym nie jest maksymalizacja punktacji ministerialnej według obecnie obowiązujących kryteriów, które – jak mamy nadzieję – wcześniej czy później dostosują się do normatywnej, nie zaś tylko formalnej, warstwy nauki światowej. W szczególności proponujemy więc Autorom i Czytelnikom (1) nowoczesną formę prezentacji i udostępniania publikacji, (2) promowanie dyskusji i rzetelnej krytyki naukowej, (3) poprawność językową tekstów oraz (4) ich zwięzłość, nawet jeśli miałyby ona być niezgodna z ministerialnymi kryteriami kwalifikowania naukowości tekstów na podstawie ich długości. Zostawiamy jednocześnie Autorom swobodę wyboru proporcji między anglo- a polskojęzycznością ich publikacji.

Nie zmienia to zresztą faktu, że będziemy zmierzać – zgodnie z obowiązującymi procedurami – do uzyskania możliwie wysokiej punktacji ministerialnej, mimo że – jak już wspomniano – nie to jest celem strategicznym naszego czasopisma.

Literatura

Harvey D., 1973: Social justice and the city. London: Edward Arnold.

Jałowiecki B., 2009: Lista filadelfijska to nie wyrocznia. „Forum Akademickie”, 1 (185), 24-25.

Rykiel Z., 2009: Lista czy język? „Forum Akademickie”, 1 (185), 25-26.

Staniszki J., 2010: Epistemologie porządku: geneza, zderzenia i rozpad. Referat na XIV Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym. Kraków.

http://www.pts.org.pl/public/upload/0017epistemologieporzadkugenezazderzeniairozpad_staniszki-1696f.pdf

Sztompka P., 2010: Czy istnieje socjologia polska? Referat na XIV Ogólnopolskim Zjeździe Socjologicznym. Kraków.

Wallerstein I., 2007: Analiza systemów-światów: wprowadzenie. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.

Żelazny W. 2010: Czy możliwa jest sprawiedliwość językowa? „Kultura i Społeczeństwo”, 54, 2, 157-169.

received 30.12.2010; revised 18.02.2011